

(zginął w wypadku 2 kwietnia 1968 r.) i Pierahuda, którzy po wojnie mieszkali w Brazylii³⁴⁵. W świetle powyższego należy przyjąć, że ci ludzie będąc na emigracji celowo wymyślali różne historie, które były tylko owocem ich wyobrażeń, przypisywali sobie role, które stanowiły jedynie obiekt ich marzeń. Po uzyskaniu przez Białoruś niepodległości niektórzy badacze białoruscy bezkrytycznie zaakceptowali informacje zawarte w publicystyce emigrantów i wpuścili je do obiegu naukowego. Równie dobrze autorzy niektórych publikacji popularnonaukowych błędnie interpretują zawarte w niektórych dokumentach fragmentaryczne dane odnośnie oddziałów „zielonych” działających w lasach Witebszczyzny, Nowogródzczyzny i na Polesiu³⁴⁶. W tym przypadku najpewniej mamy do czynienia ze spontanicznie tworzonymi grupami cywilów uciekających przed pacyfikacjami niemieckimi lub czerwonarmistów, którzy latem 1941 roku znaleźli się w okrążeniu i nie chcieli się poddać. Wkrótce zdecydowaną większość ukrywających się po lasach wcielono do partyzantów komunistycznych. Inne bandy natomiast zeszyły na drogę pospolitego bandytyzmu i ulegały stopniowemu rozproszeniu. Omawiane zjawisko nie miało nic wspólnego z ruchem białoruskim i partyzantką niepodległościową.

Powstanie i działalność Białoruskiej Rady Centralnej (grudzień 1943–czerwiec 1944)

Pewność siebie i wiara w szybkie zwycięstwo czyniły okupantów raczej obojętnymi na oferty składane przez miejscowych kolaborantów. Hitler nie ukrywał obawy, że w pewnym momencie uzbrojeni przez Niemców kolaboranci mogą zwrócić się przeciwko III Rzeszy. Jest oczywiste, że gdyby polityka nazistowska względem nierosyjskiej ludności cywilnej była bardziej ustępliwa i pobłażliwa, to okupanci mogliby pozyskać wśród tubylców zdecydowanie więcej sojuszników. W orędziu wygłoszonym 11 kwietnia 1942 roku Hitler wyraził pogląd, że największym błędem byłoby uzbrojenie narodów wschodnich, ponieważ historia dostarcza wielu przykładów, gdy narody zaborcze przechodziły w niebyt po tym, jak dawały broń narodom przez nich zniewolonym³⁴⁷.

W 1943 roku nastąpił widoczny przełom w II wojnie światowej. Szala wojny wyraźnie przechyliła się na niekorzyść III Rzeszy. Na wszystkich frontach państwa

³⁴⁵ „Беларускі Голас” 1968, nr 159; 1984, nr 315; *Антысавецкія рухі ў Беларусі...*, s. 75, 101–102.

³⁴⁶ А. Турук, *Ліквідацыя беларускага партызанскага атрада на Слонімішчыне ў 1942 г.*, „Беларускі Рэзыстанс” 2004, nr 1, s. 86–88; В. Пірог, „Зялёныя” на Полаччыне, „Беларускі Рэзыстанс” 2004, nr 1, s. 89.

³⁴⁷ М. Семиряга, *Коллаборационизм. Природа, типология...*, s. 77.

Osi utraciły inicjatywę, którą przejęła koalicja antyhitlerowska. Wielu wojskowych niemieckich zdawało sobie sprawę z tego, że klęska III Rzeszy jest kwestią czasu. Załamanie ofensywy niemieckiej na froncie wschodnim w 1943 roku spowodowało, że III Rzesza musiała rozglądać się za nowymi sojusznikami. Do tej pory konsekwentnie odrzucana możliwość podjęcia współpracy z ruchami niepodległościowymi w ZSRR zdawała się coraz bardziej realna. W końcu niepowodzenia na froncie spowodowały zmianę w polityce okupanta względem nacjonalistów. Już 18 grudnia 1942 roku w Berlinie odbyła się konferencja przedstawicieli instytucji odpowiedzialnych za politykę wschodnią. Na spotkaniu tym rozważano możliwość intensyfikacji współpracy z ludnością okupowanych obszarów ZSRR. Uczestnicy doszli do wniosku, że Stalina nie da się pokonać bez większego zaangażowania miejscowych antykomunistów. Postanowiono przystąpić do rozbudzania w nacjonalistach nadziei na lepsze perspektywy ich narodów, czyniąc ustępstwa w zakresie udziału w administracji okupacyjnej i formowania jednostek wojskowych u boku Niemiec. 15 lutego 1943 roku Joseph Goebbels rozesłał instrukcję w sprawie prowadzenia propagandy wśród narodów europejskich. Dokument ten zawierał wskazówki odnośnie lepszego traktowania narodów podbitych, a mianowicie nakazywał przestać otwarcie nazywać ich przedstawicieli „bydlakami” i „barbarzyńcami”³⁴⁸. Nadal jednak był to tylko chwyt propagandowy. Hitler nie zamierzał nikogo obdarzać niepodległością. Stanowisko w kwestii ewentualnych sprzymierzeńców z Europy Wschodniej Hitler potwierdził w orędziu wygłoszonym 8 czerwca 1943 roku, podkreślając: „Oni [antykomuniści z Europy Wschodniej – J.G.] dbają nie o nasze interesy, a przede wszystkim o swoje interesy [...] Każdy naród myśli o sobie i o niczym innym. Wszystkim tym emigrantom zależy tylko na umocnieniu swych pozycji politycznych w przyszłości [...] Żadnych planów odnośnie utworzenia państw niepodległych lub autonomicznych nie snują”³⁴⁹. Wobec wypierania w latach 1943–1944 wojsk niemieckich z coraz większych obszarów, zdecydowano zastosować następującą taktykę: na terytorium opuszczanym przez wojska niemieckie wzmacniać nastroje antykomunistyczne wśród ludności miejscowej. Jesienią 1944 roku szef sztabu OKW gen. Alfred Jodl odnotował w dzienniku: „wskazane jest ze względów politycznych wszędzie tam, gdzie się wycofujemy, wzmacniać walkę między komunistami i siłami nacjonalistycznymi”³⁵⁰. Stanowi to punkt oparcia dla tezy, że Hitler nawet w tym późnym okresie zamierzał okupić wojskowy odwrót korzyściami militarnymi. Chodziło o osiągnięcie celów propagandowych i odciążenie Wehrmachtu w walce z przeciwnikiem. Hitler odrzucił

³⁴⁸ О. Романько, *Коричневые тень в Полесье...*, s. 10, 13–14; М. Семиряга, *Коллаборационизм. Природа, типология...*, s. 167;

³⁴⁹ А. Геллагаеў, *Арганізацыя беларускіх узброеных адзінак на тэрыторыі Генэральнай акругі „Беларусь” у 1941–1944*, „Архэ” 2010, nr 5, s. 458.

³⁵⁰ *Kriegstadebuch des OKW*, red. P. Schramm, t. 4, Frankfurt 1961, s. 687.

projekt Himmlera o nadaniu Estonii i Łotwie ograniczonej autonomii i powołaniu organów przedstawicielskich tych narodów³⁵¹. Podczas odprawy z wysokimi oficerami Wehrmachtu 14 października 1943 roku Himmler powiedział: „Każdy środek, który powoduje, że dzikie narody wschodnie służą nam, a na froncie ginie za nas Rosjanin zamiast Niemca, jest słuszny”³⁵².

Wspomniany plan zaczęto wdrażać również na okupowanej Białorusi. 27 września 1943 roku na stanowisko p.o. generalnego komisarza Białorusi mianowano Kurta von Gottberga, który jednocześnie był szefem SS i policji Białorusi. Dotychczas był on wobec nacjonalistów białoruskich nieufny, a nawet wrogi. Jak już wspomniano, władze SS i policji na Białorusi dokładały wszelkich starań, by udaremnić poczynania Kubego zmierzające do faworyzacji Białorusinów. Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że Gottberg nigdy nie mógłby rozważać wykorzystania karty białoruskiej w swojej grze politycznej. Niemniej jednak w grudniu 1943 roku właśnie Gottberg dał się namówić do utworzenia białoruskiej reprezentacji politycznej u boku Niemiec. 17 grudnia 1943 roku wezwał z Mohylewa do Mińska Radosława Ostrowskiego i zaproponował, aby ten stanął na czele Białoruskiej Rady Centralnej (Біларуская Цэнтральная Рада – BCR) – reprezentacji białoruskiej o uprawnieniach samorządu. Jerzy Turonek utrzymuje, że Gottberg w odróżnieniu od kierującego się chęcią wykorzystania karty białoruskiej Kubego, odznaczał się wówczas pragmatyzmem. Zrozumiał, że w obliczu pogarszającej się sytuacji na froncie, której towarzyszył rozwój radzieckiego ruchu partyzanckiego na zapleczu niemieckim, rozsądek nakazuje zaangażowanie w walkę po stronie Niemiec wszystkich możliwych sił i środków. Podjął nawet próbę pozyskania do walki z partyzantką komunistyczną podziemia polskiego, a proces formowania wojskowo-policyjnych jednostek wschodnich zintensyfikowano³⁵³.

21 grudnia 1943 roku Gottberg poinformował o powołaniu Białoruskiej Rady Centralnej i uchwalił jej statut. Tego samego dnia Ostrowski przyjął propozycję objęcia stanowiska prezydenta BCR. Statut określał BCR jako reprezentację narodu białoruskiego powołanego w granicach nadanego mu samorządu. Rada miała za zadanie zmobilizować wszystkie siły narodu białoruskiego do zniszczenia bolszewizmu. W tym celu BCR miała prawo i obowiązek składania władzom niemieckim propozycji stosownych działań. Radzie powierzono sprawę kultury, opieki społecznej i szkolnictwa. Zgodnie ze statutem na czele Rady stał prezydent, mianowany i odwoływany przez generalnego komisarza Białorusi. Pozostali członkowie BCR byli mianowani przez generalnego komisarza na wniosek prezydenta Rady. Wszystkie rozporządzenia prezydent mógł

³⁵¹ Cz. Madajczyk, *Faszyzm i okupacja 1938–1945. Wykonywanie okupacji przez państwa Osi w Europie*, t. 1, Poznań 1983, s. 617.

³⁵² J. Hoffman, *Rosyjscy sojusznicy...*, s. 388.

³⁵³ Ю. Туронак, *Беларусь пад нямецкай акупацыяй...*, s. 653.

wydawać wyłącznie za zgodą generalnego komisarza. Statut BCR wchodził w życie natychmiast³⁵⁴.

Warto się zastanowić, czy Gottberg miał w ogóle uprawnienia, aby powołać BCR. Jedyną podstawę prawną do powołania BCR stanowiło rozporządzenie OMI z 24 kwietnia 1942 roku uprawniające generalnego komisarza do podejmowania na własną rękę decyzji w zakresie administracji i zarządzania podległym mu okręgiem³⁵⁵. Wobec tego BCR niewątpliwie była w istocie fikcją utworzoną na potrzeby wewnętrzne władz okupacyjnych Białorusi. Władze niemieckie zastrzegały sobie całkowite prawo do ingerencji w działalność BCR. Rola Rady sprowadzała się wyłącznie do funkcji doradczych. Bez względu na to, działacze białoruscy zadali sobie wiele trudu, by w ramach swych wąskich kompetencji oddziaływać na społeczeństwo w kierunku sprawy narodowej, co znalazło odbicie w deklaracji BCR, wydanej w styczniu 1944 roku. Ze wspomnianego dokumentu wynika, że Rada deklarowała gotowość do usprawnienia i udoskonalenia szkolnictwa białoruskiego; zaspokojenia zapotrzebowania społeczeństwa na produkcję wydawniczą, w tym podręczniki szkolne; podniesienia poziomu pracy wśród młodzieży; podjęcia akcji wychowawczej wśród młodzieży odpowiadającej duchowi „zdrowego nacjonalizmu pozytywnego” opartego na zasadach tradycji ludowej równości i sprawiedliwości społecznej; propagowania wśród ludności kultury, sztuki i tradycji białoruskiej; dbania o ochronę zdrowia rodzin białoruskich jako podstawowej komórki społeczeństwa. Zamierzano uczynić z rodziny ostoję moralności i patriotyzmu. Zwracano uwagę na życie religijne i wskazywano na to, by Kościół był podporządkowany celom narodu białoruskiego. W Kościele widziano czynnik jednoczący naród wokół najwyższych wartości. Wiele uwagi przykładano do zagadnienia związanego z rolnictwem. Postulowano konieczność likwidacji własności kolchozowej i obszarniczej. Deklarowano wsparcie dla inicjatywy prywatnej w rolnictwie, przedsiębiorczości i handlu. Zamierzano za pomocą prasy i książek białoruskich budzić świadomość narodową wśród Białorusinów. Domagano się od władz niemieckich wydawania ustaw i rozszerzenia kompetencji sądów białoruskich. Zapowiadano wsparcie dla związków zawodowych³⁵⁶.

15 stycznia 1944 roku Ostrowski zaproponował 14 kandydatów, którzy mieli wejść w skład BCR³⁵⁷. 19 stycznia 1944 roku Gottberg zatwierdził strukturę Rady. 22 stycznia odbyło się jej inauguracyjne posiedzenie połączone

³⁵⁴ „Amtsblatt der Generalkommissar für Weissruthenien” 1944, nr 4, s. 81–82.

³⁵⁵ *Das Recht der besetzten Ostgebiet: Estland, Lettland, Litauen, Weissruthenien, Ukraine*, Monachium 1943, s. 71.

³⁵⁶ А. Соловьев, *Белорусская центральная рада...*, s. 112–115.

³⁵⁷ Byli to: Mikołaj Szkielonek, Jerzy Sobolewski, Franciszek Kuszel, Symon Kandybowicz, Paweł Świryd, Władysław Sielach, Aühien Kałubowicz, Stanisław Gryniewicz, Wsiewołod Rodzko, Michał Ostrowski, Mikołaj Bulak, Piotr Orsa, Stefan Staśkiewicz, Stefan Koladko, *За дзаршюўцую незалежнасьць Беларусі*, Londyn 1960, s. 84.

z wręczeniem 74 nagród dla „zasłużonych Białorusinów”. W skład BCR weszło wówczas 15 osób³⁵⁸. 24 stycznia utworzono Prezydium Rady: prezydentem został Radosław Ostrowski, a członkami: Mikołaj Szkielonek (I wiceprezydent), Jerzy Sobolewski (II wiceprezydent), Franciszek Kuszel, Wsiewołod Rodźko i Symon Kandybowicz. Prezydent był odpowiedzialny za sprawy młodzieży, handlu i politykę finansową Rady. Miał do dyspozycji kancelarię. I wiceprezydent odpowiadał za pracę ideologiczną. Na II wiceprezydencie spoczywał obowiązek nadzorowania pracy socjalnej, związków zawodowych, administracji, przemysłu i rolnictwa. W tym samym dniu powołano poszczególne działy BCR i ustalono obsadę stanowisk: 1) dział oświaty, nauki i kultury – Jaŭchim Kipiel (nauka), Aŭhien Kałubowicz (kultura i sztuka), Aleksander Skurat (szkolnictwo), 2) dział propagandy i prasy – Mikołaj Szkielonek, 3) dział opieki socjalnej – Jerzy Sobolewski, 4) dział finansów – Mikołaj Ostrowski, 5) dział kontroli – nie obsadzono, 6) dział młodzieży – Wsiewołod Rodźka, 7) dział wyznań religijnych – nie obsadzono (od 29 lutego 1944 r. – Mikołaj Budziwłowiec), 8) dział administracji (ogólnej) – Symon Kandybowicz, 9) dział gospodarki – Jerzy Bartaszewicz, 10) dział projektów – Paweł Świryd, 11) dział obrony krajowej – Franciszek Kuszel, 12) dział narodowości – nie obsadzono. Przy tym podkreślano, że priorytetowy jest dział obrony krajowej. Na uwagę zasługuje również dział projektów, którego zadaniem było opracowywanie rozwiązań w dziedzinie reformy ziemskiej (Piotr Orsa), oświaty zawodowej (Stefan Staśkiewicz), związków zawodowych (S. Koładko)³⁵⁹. Z czasem struktura działów uległa pewnej zmianie. Pod koniec czerwca istniały następujące działy: finansów (S. Kandybowicz), kultury (A. Kałubowicz), szkolnictwa (A. Skurat), spraw wojskowych (F. Kuszel), prawa i wyznań (P. Świryd), gospodarki leśnej (S. Koładko), związków zawodowych (S. Stankiewicz), młodzieży (M. Gańko i N. Abramowa), rolnictwa (P. Orsa)³⁶⁰. W szczytowym okresie rozwoju BCR liczyła 75 osób. Wśród najbardziej wpływowych członków Rady byli m.in. A. Kałubowicz, S. Kandybowicz, F. Kuszel, S. Koładko, P. Orsa, W. Rodźko, W. Sielach, P. Świryd, S. Stankiewicz, D. Kosmowicz³⁶¹.

Mianowanie R. Ostrowskiego prezydentem BCR nie było aktem przypadkowym. Jerzy Turonek uważa, że to R. Ostrowski przekonał Gottberga do utworzenia BCR. Stwierdzenie to wydaje się zgodne z prawdą. Jeszcze wiosną 1943 roku władze Grupy Armii „Środek” zasygnalizowały generalnemu komisarzowi

³⁵⁸ Byli to: R. Ostrowski, M. Szkielonek, J. Sobolewski, F. Kuszel, S. Kandybowicz, P. Świryd, W. Sielach, A. Kałubowicz, S. Gryniewicz, W. Rodźko, M. Ostrowski, M. Bulak, P. Orsa, S. Koładko, S. Staśkiewicz. Zob. „Раніца” 1944, nr z 6 lutego.

³⁵⁹ *За дзяржаўную незалежнасьць...*, s. 85–86.

³⁶⁰ *Другі ўсебеларускі кангрэс.*, Monachium 1954, s. 71.

³⁶¹ 26 czerwca 1944 r. na członków BCR powołano Michała Gańkę i Natalię Abramową oraz działacza białoruskiego na Łotwie, Konstantego Jezowitowa.

Białorusi Kubemu potrzebę powołania „rządu narodowego”³⁶². Również wileński ośrodek Białorusinów nabrał przekonania, że nadszedł właściwy moment, by stworzyć „rząd białoruski”, gdyż upadek III Rzeszy jest kwestią czasu³⁶³. Bez wątplenia inicjatywa ta miała związek z Ostrowskim, który ściśle współpracował wtedy z administracją wojskową i SD w strefie wojskowej. Podobno to ta ostatnia instytucja przekonała Gottberga do celowości wykorzystania nacjonalistów białoruskich poprzez utworzenie BCR i zaproponowała Ostrowskiego na prezydenta. Pobyt w Smoleńsku Ostrowski traktował jako konieczność podyktowaną zagrożeniem, gdyż wówczas w Okręgu Generalnym Białoruś zabrakło dlań miejsca. Zaszyszy się na zapleczu Grupy Armii „Środek”, snuł plany o powrocie do aktywnej działalności politycznej. Po odejściu Jermaczenki, a następnie po śmierci Kubego powstały dogodne warunki, by te marzenia się urzeczywistniły. Jedyną przeszkodą na drodze do sukcesu był burmistrz Mińska i przewodniczący Komitetu Zaufania, W. Iwanowski, który ze względu na swój autorytet polityczny mógł stanowić konkurencję dla Ostrowskiego. Jesienią 1943 roku agenci Ostrowskiego ze smoleńskiego SD, podrzucając mu anonimowe listy zawierające groźby, usiłowali zmusić Iwanowskiego do opuszczenia Mińska. Burmistrz był jednak nieugięty. 6 grudnia 1943 roku w Mińsku Iwanowski został zaatakowany przez nieznaną napastników, zmarł następnego dnia w szpitalu, na skutek odniesionych ran. W historiografii radzieckiej utrwalił się pogląd, że podziemie radzieckie wzięło odpowiedzialność za ten zamach. W pracach zwolenników tej wersji można nawet natrafić na nazwiska agentów radzieckich, którzy wykonali wyrok na Wacławie Iwanowskim³⁶⁴. W wersji tej jednakże jest wiele nieścisłości. Wydaje się, że bliżej prawdy jest J. Turonek, który utrzymuje, że za zamachem stali agenci Ostrowskiego. Na poparcie tej tezy autor przytacza informację, że na posiedzeniu OMi 22 listopada 1943 roku Gottberg oznajmił, że Iwanowski wkrótce zostanie zgładzony i dokonają tego sami Białorusini³⁶⁵.

Można przypuszczać, że decyzja Gottberga o utworzeniu BCR była zaskoczeniem dla większości aktywu białoruskiego³⁶⁶. Powstania BCR nie spodziewało się również podziemie polskie, którego sprawozdania sytuacyjne do tej pory zawierały informacje, że działacze białoruscy są zawiedzeni polityką niemiecką. Notowano również osłabienie aktywności białoruskiej³⁶⁷. A już w marcu 1944 roku w raportach AK pojawiała się opinia, że wśród działaczy białoruskich pojawiły

³⁶² *Совещание высшего руководства...*, s. 188.

³⁶³ AAN, sygn. 202-III-123, k. 1, Informacja narodowościowa nr 1, 3 września 1943 r.

³⁶⁴ Zob. *Мінскае антыфашысцкае падполле*, Mińsk 1995.

³⁶⁵ Ю. Туронак, *Вацлаў Іваноўскі і адраджэньне Беларусі*, [w:] *idem, Мадэрная гісторыя Беларусі...*, s. 249.

³⁶⁶ List Aühiena Kałubowicza do Jerzego Turonka z 6 października 1979 r., kopia w zbiorach J. Grzybowskiiego, oryginał w zbiorach J. Turonka.

³⁶⁷ BUW, Dział Rękopisów, sygn. 14387, k. 71.

się pogłoski o przygotowywanym proklamowaniu niepodległego państwa białoruskiego u boku Niemiec ze stolicą w Wilnie i granicą zachodnią po Białystok za cenę dalszej mobilizacji³⁶⁸.

W lutym 1944 roku przystąpiono do tworzenia przedstawicielstw BCR w okręgach. Każde przedstawicielstwo (16–18 osób) składało się z sekretariatu oraz działów: ogólnego, oświaty, opieki społecznej i spraw wojskowych. Stosowne rozporządzenia w kwestii obsady personalnej prezydent BCR podpisał 7 i 29 lutego 1944 roku. Pierwsze przedstawicielstwa powstały w okręgach baranowickim, nowogródzkim i słonimskim. Warto wymienić kierowników tych przedstawicielstw: Mińsk – Anatol Komar, okręg miński – Filip Żuk, okręg baranowicki – Stanisław Stankiewicz, okręg słucki – Jan Gińko (od 15 kwietnia 1944 r. Jan Chichłuszka), okręg słonimski – Aleksander Owdziej, okręg wilejski – Józef Malecki, okręg głębocki – Jan Kasiak, okręg nowogródzki – Borys Rogula, okręg lidzki – Adolf Klimowicz, okręg hancewicki – Antoni Sokół-Kutyłowski. Po przyłączeniu okręgu brzeskiego do Okręgu Generalnego Białoruś powstało tam przedstawicielstwo BCR z Michałem Wasilewskim na czele³⁶⁹.

Białoruskiej Radzie Centralnej podporządkowano ówczesne organizacje białoruskie działające za zgodą Niemców: Związek Młodzieży Białoruskiej, Białoruskie Towarzystwo Naukowe, Białoruską Samopomoc, związki zawodowe. SBM podlegał działowi młodzieży BCR, Białoruska Samopomoc – działowi opieki społecznej, a Białoruskie Towarzystwo Naukowe zostało podporządkowane oddziałowi nauki (kierownik J. Kipiel). Dzięki dostępnym źródłom można odtworzyć obsadę i strukturę tego oddziału: dział humanistyczny (dr Stankiewicz), dział matematyczno-techniczny (prof. Siroczyński), dział przyrody (prof. Dorozkin), sekcja medyczna (dr Władysik), sekcja terminologiczna (Żarski), laboratorium (Markowka). Rozważano otwarcie szkoły wyższej³⁷⁰.

Oprócz już istniejących organizacji z inicjatywy BCR powstały kolejne, m.in. Białoruska Liga Kobiet. W styczniu 1944 roku rozpoczęło działalność Białoruskie Stowarzyszenie Kulturowe (Biełaruskaje Kulturnaje Tawarystwa – BKT)

³⁶⁸ *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 3, *Kwiecień 1943–lipiec 1944*, Londyn 1976, s. 390.

³⁶⁹ *Другі ўсебеларускі кангрэс...*, s. 71.

³⁷⁰ 19 marca 1944 r. w Mińsku odbyło się zebranie członków Białoruskiego Towarzystwa Naukowego (BNT), na którym zabrali głos zarówno działacze białoruscy, jak i niemieccy. Przedstawiciel generalnego komisarza Lubbe oświadczył, że głównym celem Towarzystwa ma być mobilizacja nauki białoruskiej do czynnego udziału w walce między „kulturą europejską a azjatyckim bolszewizmem”. W marcu, kwietniu i czerwcu 1944 r. działacze BNT omawiali sprawę otwarcia Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego. Stwierdzono, że w pierwszej kolejności powinny zostać uruchomione dwa wydziały – prawa i nauk humanistycznych. W związku z tym władze okupacyjne musiały wyjść naprzeciw oczekiwaniom Białorusinów i zapowiedziały uruchomienie uczelni wyższych, lecz ofensywa sowiecka latem 1944 r. pokrzyżowała te plany. Zob. NARB, f. 381, wop. 1, t. 33, k. 5.

z prezesem A. Kałubowiczem, które posiadało następujące oddziały: muzyki – Mikołaj Szczegłow-Kulikowicz, propagandy kultury białoruskiej – Włodzimierz Dudzicki (Włodzimierz Gućko), literatury – Natalla Arsienniewa, krajoznawstwa i muzeów – Antoni Szukiełojć. BKT miała za zadanie zjednoczenie wszystkich instytucji i organizacji o charakterze kulturowym (teatry, muzea, domy ludowe)³⁷¹.

W świetle powyższego można wnioskować, że R. Ostrowskiemu udało się skupić wokół BCR cały aktyw białoruski w Okręgu Generalnym Białoruś, co należy uznać za jego sukces jako niekwestionowanego lidera obozu białoruskiego w omawianym okresie. Warto jednak pamiętać, że działalność BCR nawet w takich dziedzinach, jak opieka społeczna, szkolnictwo i oświata miała charakter symboliczny.

Przekazanie Białoruskiej Samopomocy BCR nie uczyniło z Rady organizacji mającej wpływ na sytuację materialną ludności białoruskiej, gdyż zaopatrzenie w żywność nadal pozostawało w gestii odpowiednich instytucji niemieckich.

W lutym 1944 roku w kolejnym przemówieniu wiceprezydent BCR, M. Szkiełonek, zaznaczył, że utworzenie BCR dało Białorusinom możliwość samodzielnej pracy nad rozwojem własnej kultury³⁷². Były to wielkie słowa, które jednak nie znajdowały odzwierciedlenia w rzeczywistości. W istocie Rada i jej przedstawiciele w okręgach nie mieli wiele do powiedzenia nawet w zakresie oświaty i kultury, a pełnię władzy dzierżyli niemieccy gebietskomisarze³⁷³. 21 lutego 1944 roku Gottberg wydał rozkaz o przekazaniu BCR spraw związanych ze szkolnictwem, lecz w praktyce szkolnictwo znajdowało się w rękach inspektoratów Okręgu Generalnego Białoruś. Działacze białoruscy mogli najwyżej służyć radą i pomocą urzędnikom niemieckim³⁷⁴. Niemniej jednak Białorusini próbowali oddziaływać na rodaków w ramach swoich wąskich kompetencji. Działacze BCR usiłowali otoczyć troską i opieką Instytut Medyczny, który został przeniesiony z Mohylewa do Nowej Wilejki. 2 maja 1944 roku Rada postanowiła przyjść z pomocą pracownikom i studentom tej uczelni, przekazując około 100 par obuwia.

Prezydent BCR miał uprawnienia do nadawania stopni naukowych. W związku z powyższym w maju 1944 roku zdecydowano się wysłać przedstawiciela Rady J. Kipiela do Nowej Wilejki w celu zapoznania się ze stanem nauki w Instytucie. W maju 1944 roku grupa działaczy BCR, w tym R. Ostrowski, wyjechali do Wilna, aby wziąć udział w obchodach 25. rocznicy Gimnazjum Białoruskiego. Prezydent uhonorował ks. A. Stankiewiczza i H. Sokołową-Lekant srebrnym Krzyżem Zasługi III klasy³⁷⁵.

³⁷¹ *За дзяржаўную незалежнасьць Беларусі...*, s. 87–88.

³⁷² LCVA, sygn. R-61, ap. 1, b. 48, Raport sytuacyjny, z 1 marca 1944 r.

³⁷³ A. Соловьёв, *Белорусская центральная рада...*, s. 50.

³⁷⁴ Ю. Туронак, *Беларусь пад нямецкай акупацыяй...*, s. 657.

³⁷⁵ *За дзяржаўную незалежнасьць Беларусі...*, s. 104–106.

Ponieważ BCR powstała z myślą o prowadzeniu zmasowanej akcji propagandowej wśród ludności białoruskiej, to jej powstaniu towarzyszyła fala masowych akcji publicznych. W okręgach i rejonach odbyło się wiele wieców i mitingów, na których tłumaczono chłopom i robotnikom znaczenie Białoruskiej Rady Centralnej. Zanim doszło do powołania Rady, 4 grudnia 1943 roku w Baranowiczach odbyło się zgromadzenie zespołów robotniczych, na którym uchwalono rezolucję potępiającą dążenia Stalina do podboju ziem białoruskich. Podobne wiece odbyły się m.in. w Mołodecznie, Radoszkowiczach, Lachowiczach, Stołpcach i Słucku. Komisarz okręgu baranowickiego, Werner, w liście do Ostrowskiego wyraźnie dawał do zrozumienia, że podstawowym celem Rady winna być propaganda antybolszewicka. W dokumencie tym czytamy m.in.: „wykorzystujcie wszelkie środki agitacji ukierunkowane przeciwko partyzantom poprzez prasę i mityngi, gromadźcie jaskrawe materiały dotyczące rabowania ludności białoruskiej [przez partyzantów – J.G.], nawet gdy oni tego nie robili. Należy im przypisywać wszystko”³⁷⁶. Za pierwszy dokument propagandowy wydany w imieniu BCR można uznać odezwę prezydenta R. Ostrowskiego z 10 stycznia 1944 roku do narodu białoruskiego. Została ona opublikowana na łamach prasy ukazującej się w Okręgu Generalnym Białoruś. Wiosną 1944 roku wśród ludności rozpowszechniano ulotkę z przemówieniem A. Kałubowicza na temat polityki radzieckiej wobec kultury białoruskiej. Przemówienie to miało przeciwdziałać propagandzie radzieckiej roztaczającej wizję rzekomej samodzielności Białorusi Radzieckiej w ramach ZSRR. Ulotka ta była odpowiedzią na radzieckie zapowiedzi utworzenia resortów spraw zagranicznych i obrony BSRR. Kałubowicz obnażał prawdę o represjach stalinowskich wobec działaczy białoruskich w latach trzydziestych, obarczając reżim komunistyczny winą za zagładę wybitnych Białorusinów, m.in. J. Losika, W. Łastowskiego, A. Smolicza i W. Ignatowskiego. Na zakończenie pisał: „I po tym wszystkim wy znów pchacie się do nas ze swoją «opieką». Czy ktoś wam teraz uwierzy? Chyba tylko ten, kto ma krótką pamięć! Nie mamy z wami i nigdy mieć nie będziemy nic wspólnego! Nam z wami nie po drodze!” Ulotka została wydana w nakładzie 500 tys. egzemplarzy³⁷⁷. Treści w niej zawarte nie miały się z prawdą, lecz zadania, którym miała sprostać, trudno uznać za szlachetne, gdyż miała ona służyć nie tyle głoszeniu prawdy historycznej, ile sprzyjać umocnieniu pozycji okupanta nazistowskiego. W marcu 1944 roku Ostrowski wydał odezwy „Do partyzantów-Białorusinów” i „Do rosyjskich partyzantów”. W pierwszej prezydent BCR nawoływał rodaków przebywających w lesie do opuszczenia partyzantki. Polityk białoruski traktował ich jak zabłąkane owce, które dostały się pod wpływ propagandy komunistycznej. Ostrowski mówił, że wystarczy tylko stawić się u powiatowych oficerów Białoruskiej Obrony Krajowej

³⁷⁶ А. Коваленя, *Беларусь 1939–1945...*, s. 76.

³⁷⁷ BArch., sygn. R 90/156.

i złożyć stosowne oświadczenie. Prezydent zapewniał, że dezercerzy nie poniosą żadnej kary i otrzymają możliwość powrotu do normalnego życia ze swoimi rodzinami. Z kolei partyzantów narodowości rosyjskiej usiłował przekonać, że walczą nie z Niemcami, lecz z narodem białoruskim, któremu wyrządzają wiele krzywd. Za niezaprzymanie walki Ostrowski groził najwyższą karą. Odezwa ta została wydana w 300 tys. egzemplarzy³⁷⁸.

Pod wpływem BCR w 1944 roku dało się zauważyć pewne ożywienie Białoruskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej. Przy Radzie powołano wydział do spraw wyznań. Prezydent BCR bezskutecznie usiłował doprowadzić do odsunięcia od władzy metropolity Pantelejmona. Na skutek przyłączenia do Okręgu Generalnego Białoruś części Polesia 15 maja 1944 roku synod wchłonął również diecezję pińsko-brzeską³⁷⁹. Krótco po tym Ostrowski próbował w swej grze przeciwko Pantelejmonowi wykorzystać dotychczasowego biskupa pińskiego Aleksandra Inoziemcewa (biskup Ukrainiejskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej), którego namawiał do objęcia zwierzchnictwa BAPC. Pantelejmon zdawał sobie sprawę z potrzeby uniknięcia otwartej konfrontacji z popieraną przez Niemców BCR. 15 maja 1944 roku Sobór Biskupów BAPC potępił wybór metropolity Sergiusza na patriarchę Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej i uznał, że za wyborem stało NKWD. Należy przyznać, że działanie to zostało wymuszone na biskupach białoruskich przez władze niemieckie. Nawiasem mówiąc w tych obradach wziął udział Ostrowski. Uczestnicy soboru przyrzekali, że duchowni będą dokładać wszelkich starań, by uczynić język białoruski językiem relacji między duchowieństwem i wiernymi³⁸⁰.

Utworzenie Rady nie wpłynęło jednak na zmianę negatywnego stosunku ludności do okupantów. Źródła niemieckie wytworzone w okręg głębocki, miński i lidzki informowały, że jedynie nieliczna część społeczeństwa białoruskiego z entuzjazmem przyjęła utworzenie tej organizacji. Zaplecze zwolenników BCR stanowiła inteligencja narodowa. Nierzadko wychodziły na jaw brak tolerancji i niedowład organizacyjny niepodległościowców. Gebietskomisarz okręgu głębockiego relacjonował, że pełnomocnik Białoruskiej Rady Centralnej w tym okręgu nie dość, że nie potrafił zaskarbić sobie przychylności ludności miejscowej, to poprzez swoją krótkowzroczną politykę przyczynił się także do wzrostu poparcia ludności katolickiej dla polskiego podziemia niepodległościowego³⁸¹.

Najgłośniejszym bodajże przedsięwzięciem propagandowym z udziałem BCR stało się zwołanie 27 czerwca 1944 roku w Mińsku tzw. II Kongresu

³⁷⁸ *Ibidem*.

³⁷⁹ *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945...*, t. 3, s. 495.

³⁸⁰ М. Волаціч (В. Пануцэвіч), *Беларуская Аўтакефальная Праваслаўная...*, s. 206.

³⁸¹ *Памяць. Глыбоцкі раён. Гісторыка-дакументальная хроніка гарадоў і раёнаў Беларусі*, Mińsk 1995, s. 246–247.

Wszechbiałoruskiego. Do stolicy przybyło 1039 delegatów, w tym 903 – prawosławnych, 12 – katolików, 4 – baptystów, 1 – luteran, 5 – staroobrzędowców, 1 – muzułmanin. W stosunku do pozostałych delegatów wyznania nie udało się ustalić. Interesująco przedstawiał się również skład społeczny delegatów: 276 nauczycieli, 234 urzędników administracji cywilnej oraz przedstawicieli organizacji białoruskich, 245 rolników, 142 robotników, 20 lekarzy, 14 dziennikarzy, 14 agronomów, 25 prawników. W obradach wzięło również udział zwierzchnik BAPC. Na przewodniczącego kongresu wybrano Jaŭchima Kipiela. Większość (545 osób) delegatów pochodziła z Okręgu Generalnego Białoruś, resztę stanowili przybysze z Warszawy, Krakowa, Berlina, Wiednia, Królewca, Wilna, Rygi i strefy frontowej Grupy Armii „Środek”. Kongres odbył się w budynku Teatru Miejskiego w Mińsku, wokół którego wartę zaciągnęli młodociani kadeci szkoły dowódców Białoruskiej Obrony Krajowej. Delegaci nie szczędzili słów ostrej krytyki pod adresem ZSRR i jego polityki wobec Białorusinów, lecz przemilczano krzywdy wyrządzone Białorusinom przez Niemców. Glorifykowano działalność BCR. Wiceprezydent Rady M. Szkielonek wygłosił referat dotyczący rozszczeń polsko-rosyjskich do ziem białoruskich. Z kolei A. Kałubowicz zaprezentował stanowisko wobec polityki radzieckiej względem Białorusinów i poddał w wątpliwość prawomocność BSRR. Kongres uchwalił rezolucję, w której zawarto m.in. następujące wnioski:

- uznanie aktu z 25 marca o zerwaniu relacji Białorusi z Moskwą;
- uznanie Białorusi Radzieckiej za formę okupacji rosyjskiej;
- uznanie za nieważne wszystkich dotychczasowych oraz mających miejsce w przyszłości traktatów międzynarodowych (oraz postanowień jednostronnych) zawartych przez władze II RP, ZSRR (Rosję) i rząd polski na uchodźstwie bez udziału Białorusinów, a dotyczące ziem białoruskich³⁸²;
- uznanie Białoruskiej Rady Centralnej za jedyną polityczną reprezentację narodu białoruskiego³⁸³.

Nie znajduje potwierdzenia w dokumentach rzekome postawienie wniosku o użycie jednostek białoruskich przeciwko partyzantom polskim, który – według niektórych doniesień AK – został odrzucony przez prezydium kongresu³⁸⁴.

Delegaci kongresu udzielili BCR pełnomocnictw do sprawowania roli rządu ludowego do czasu zwołania III Kongresu Wszechbiałoruskiego. Za sojusznika uważano tylko tę stronę, która przyjdzie z pomocą, by „zerwać kajdany odwiecznej niewoli i dotrzeć do życia w wolnej i niepodległej Białorusi”. Wobec

³⁸² To sformułowanie oznaczało przede wszystkim, że nie uznaje się zmian terytorialnych, których dokonano na mocy traktatu ryskiego z 1921 r. i paktu Hitler–Stalin z 1939 r., czyli kwestionowano przynależność tzw. Białorusi Zachodniej do Polski i ZSRR.

³⁸³ Zob. *Друзі ўсебеларускі кангрэс...*, s. 39–60.

³⁸⁴ *Armia Krajowa w dokumentach...*, t. 3, s. 544.

ofensywy wojsk radzieckich zaraz po zakończeniu obrad działacze BCR udali się na zachód.

Po wojnie przeciwnicy R. Ostrowskiego o różnym nastawieniu politycznym nie bez racji kwestionowali legalność i prawomocność II Kongresu Wszechbiałoruskiego. Bez wątpienia wszyscy delegaci byli skrętnie typowani przez przedstawicieli BCR oraz komitety białoruskie w GG i III Rzeszy. Niekiedy „delegaci” udawali się do Mińska wbrew swej woli, pod groźbą represji. Nic dziwnego, że jednomyślnie wyrazili uznanie i poparcie dla poczynań Białoruskiej Rady Centralnej. Lista uczestników, program i treść wystąpień przeszły cenzurę niemiecką i zostały zatwierdzone przez SD. W związku z tym wszystko przebiegało zgodnie z harmonogramem i oczekiwaniami okupantów³⁸⁵. Warto zauważyć, że współczesni badacze białoruscy hołdujący historiografii radzieckiej, krytykując II Kongres zapominają, że pod wieloma względami nie różnił się on od Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi, które odbyło się 28–30 października 1939 roku w Białymstoku. W obu przypadkach mamy do czynienia z farsą polityczną. Z naszego punktu widzenia w świetle oczywistych i niepodważalnych faktów kwestia nielegalności kongresu nie musi stanowić przedmiotu dyskusji. Przedsięwzięcia tego nie należy rozpatrywać przez pryzmat zgodności z normami prawnymi. Znaczenie tego kongresu nie tkwi również w liczbie uczestników. Mimo że w istocie był on farsą polityczną, odegrał niebagatelną rolę w dziejach BCR. Ostrowski i jego towarzysze doskonale zdawali sobie sprawę, że będą postrzegani przez każdą siłę polityczną nie jak reprezentacja polityczna narodu białoruskiego, lecz jak inspirowany przez okupanta organ marionetkowy. Wobec tego zachodziła potrzeba „podbudowy” swej „legalności”³⁸⁶. W pewnej mierze kongres umożliwił BCR działalność po upadku III Rzeszy. W późniejszym okresie R. Ostrowski opierał na „postanowieniach” kongresu legalność Rady. Za sprawą postanowień II Kongresu działacze BCR mogli mówić o tym, że nie są grupką kolaborantów na usługach hitlerowców, lecz organem, któremu cały naród powierzył prawo reprezentowania jego interesów. Można wnioskować, że II Kongres był sukcesem politycznym Ostrowskiego i jego zwolenników, umożliwiającą im dalszą działalność polityczną. BCR mogła więc uchodzić za „reprezentanta narodu białoruskiego” dysponującego mandatem od ludu. Nieprzypadkowo przygotowania do kongresu odbywały się publicznie. Nie bez znaczenia było to, że przedsięwzięciu nadano nazwę II Kongres Wszechbiałoruski, co miało podkreślać ciągłość władzy Rady BRL. Właśnie dlatego organizatorzy zadbali, by wśród uczestników kongresu nie zabrakło znanych działaczy ruchu białoruskiego z lat 1917–1939. Radosławowi Ostrowskiemu udało się zrobić nie najgorsze wrażenie na przedstawicielach zagranicy. Kongres odbił się głośnym echem np. w Polskim Państwie Podziemnym,

³⁸⁵ А. Соловьев, *Белорусская центральная рада...*, s. 39–60.

³⁸⁶ М. Шкялёнак, *Беларусь і суседзі. Гістарычныя нарысы*, Białystok 2003, s. 8.

gdzie wydarzenia w Mińsku odebrano jako przejaw determinacji działaczy białoruskich. Nie ulega wątpliwości, że kongres przyczynił się do utrwalenia mitu o Ostrowskim jako polityku pewnie stąpającym po ziemi, który zmusił Niemców do traktowania Białorusinów jak równych partnerów.

Inna sprawa, że propaganda BCR o tworzeniu państwowości białoruskiej nie miała nic wspólnego z rzeczywistością. Okupanci nigdy nie traktowali BCR jako rządu marionetkowego. W przeddzień kongresu OMi poruszyło sprawę Białoruskiej Rady Centralnej. Zamierzano nieco poszerzyć zakres działalności Rady, lecz nie było mowy o przekształceniu jej w rząd narodowy. Za sprawą propagandy radzieckiej z jednej strony oraz powojennych emigrantów białoruskich skupionych wokół Ostrowskiego wytworzył się mit o BCR jako niemal rządzie białoruskim u boku III Rzeszy. Amerykanin J. Loftus przyznał: „Białorusini dokonali tego, co tylko niewielu innym kolaborantom nazistów udało się osiągnąć, tj. przekonali SS do udzielenia zgody na utworzenie własnego rządu quislingów”³⁸⁷. Jeden z partyzanckich dowódców AK na Nowogródzczyźnie J. Prawdzicz-Szlaski wspominał: „Niemcy zaczęli tworzyć Państwo Białoruskie z Prezydentem Ostrowskim na czele”³⁸⁸. Trudno odmówić racji Jerzemu Turonkowi, który trafnie ujął rolę, którą odegrała BCR i jej prezydent: „[Ostrowski – J.G.] był bardzo zdolnym politykiem. Demagogia i propaganda stanowią w polityce normę. Dzięki nim zdołał wykorzystać dorobek poprzedników i pozostawić po sobie mit – mit o państwowości białoruskiej [...] Uczynił coś, co jest godne podziwu do dziś. Ludzie formułują swoje wyobrażenia pod wpływem tego, co widzą. Utworzenie BCR wyglądało bardzo efektownie: pełna niepodległość Białorusi, którą udało się osiągnąć w warunkach okupacji niemieckiej. Ukraina lub republiki bałtyckie nie mogły o tym nawet marzyć”³⁸⁹.

Niezgodny z prawdą jest pogląd historiografii radzieckiej, iż prezydent BCR ślepo współpracował z III Rzeszą w okresie, gdy nieuchronnie zbliżała się ona ku kresowi istnienia. W rzeczywistości Ostrowski zachowywał dalekowzroczność i zdawał sobie sprawę, że klęska Niemiec jest kwestią czasu. Był również świadom możliwości zaistnienia konfliktu między demokracjami zachodnimi a ZSRR, do którego mogło dojść po kapitulacji III Rzeszy. Proniemiecka retoryka w publicznych przemówieniach prezydenta BCR była jedynie obrazem pozornej lojalności wobec III Rzeszy. W swych wystąpieniach Ostrowski wielokrotnie podkreślał m.in. wspólnotę interesów niemiecko-białoruskich oraz zapewniał swych niemieckich mocodawców, że naród białoruski okaże się godny zaufania poprzez pracę i walkę przeciw wspólnym wrogom. Podkreślał także, że białoruska myśl polityczna zawsze była bliska niemieckiej, położenie geograficzne

³⁸⁷ J. Loftus, *The Belarus Secret...*, s. 74.

³⁸⁸ J. Prawdzicz-Szlaski, *Nowogródzczyzna w walce...*, s. 49.

³⁸⁹ Ю. Туронак, *Мадэрная гісторыя Беларусі...*, s. 245.

zaś i charakter gospodarki każe szukać wsparcia niemieckiego. W tym samym czasie działacze BCR gorączkowo szukali kontaktów z aliantami zachodnimi, co znalazło swoje potwierdzenie m.in. we wspomnianych próbach nawiązania relacji z podziemiem polskim. Niniejszy epizod z dziejów BCR zostanie przedstawiony w osobnym rozdziale tej rozprawy. Warto jednak przytoczyć tu fragment meldunku dowództwa AK z 17 maja 1944 roku: „Ostrowski i Kuszel, mimo taktyki proniemieckiej, oparcie dla Białorusi widzą w Polsce”³⁹⁰. O rzeczywistych nastrojach działaczy skupionych wokół BCR świadczą również dokumenty niemieckie. Gebietskomisarz okręgu słonimskiego nie bez powodu zaznaczał: „Szowiniści białoruscy całkowicie odrzucają bolszewizm. Marzą o państwie litewsko-białoruskim pod ochroną demokracji zachodnich. Takie poglądy wyznają przedstawiciele inteligencji miejskiej. Władzę najwyższą ma sprawować prezydent Białoruskiej Rady Centralnej w Mińsku. Celem jest stworzenie sytuacji, umożliwiającej po jakimś czasie przejęcie sterów nad swoim państwem”³⁹¹.

Co ciekawe, Ostrowski był świadom obecności w jego otoczeniu agentów podziemia komunistycznego, co pozwala zaryzykować twierdzenie, że prezydent BCR nie rezygnował również z możliwości wykorzystania karty radzieckiej w swej grze politycznej. Szukając porozumienia z koalicją antyhitlerowską, Ostrowski nie mógł odrzucić współpracy z Niemcami, gdyż po przeanalizowaniu sytuacji międzynarodowej wnioskował, że lojalność wobec aliantów, oznaczająca zerwanie z Niemcami, nie wpłynie w sposób istotny na poprawę sytuacji białoruskiej ze względu na brak zaangażowania demokracji zachodnich w narodowe zagadnienia, wprost przeciwnie – będzie skutkowała utratą dotychczasowych koncesji niemieckich. Ostrowski doszedł do wniosku, że jedyną postawą możliwą do przyjęcia na danym etapie jest współpraca pozwalająca wejść na arenę polityki światowej. Prezydent BCR był przekonany, że współpraca z Niemcami umożliwi utworzenie sił zbrojnych i przyczyni się do wzmocnienia wpływów białoruskich wśród ludności, co stanie się atutem w walce o utworzenie państwowości białoruskiej podczas przyszłego konfliktu między Zachodem a ZSRR³⁹².

Działalność organizacji białoruskich poza granicami Okręgu Generalnego Białoruś (1941–1944)

Działacze białoruscy wykazywali aktywność nie tylko w Okręgu Generalnym Białoruś, lecz również poza jego granicami: w Generalnym Gubernatorstwie, III Rzeszy, okręgach generalnych Litwa i Łotwa, Komisariacie Rzeszy Ukraina

³⁹⁰ *Armia Krajowa w dokumentach...*, t. 3, s. 448–449.

³⁹¹ Cyt. za: В. Кузьменко, *Интеллигенция Беларуси в период немецко...*, s. 133–134.

³⁹² Ю. Туронак, *Беларусь пад нямецкай акупацыяй...*, s. 660.